



Dzisiaj swoją historię opowiada ojciec doktor Andrzej Szczupał ze Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela. Droga do życia zakonnego

Ojciec Andrzej urodził się w miejscowości Rudy-Rysie w diecezji tarnowskiej w Polsce w gorliwej religijnie rodzinie. W kościele swojej rodzinnej miejscowości został ochrzczony, przystąpił do Pierwszej Komunii Świętej i przyjął Sakrament Bierzmowania. Również w swojej rodzinnej parafii jako ministrant po raz pierwszy w życiu uczestniczył w misjach prowadzonych przez redemptorystów. Było to dla niego wielkim przeżyciem duchowym. Także klerycy tego zakonu przyjeżdżali w czasie wakacji pomagać w budowie nowego kościoła parafialnego. Decyzja została podjęta: redemptoryści!

Po maturze w 1975 roku zgłosił się do Wyższego Seminarium Duchownego Redemptorystów w Tuchowie. Tam odbył nowicjat i studia filozoficzno-teologiczne. Tamże 5 czerwca 1983 roku otrzymał święcenia kapłańskie.

Najpierw pracował jako misjonarz – rekolekcjonista. W 1987 roku był skierowany do Warszawy na studia dzienne z zakresu teologii duchowości na Akademii Teologii Katolickiej (obecnie Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego). Po dwóch latach obronił pracę końcową i uzyskał dyplom magistra – licencjata teologii duchowości, w 2001 roku – pracę doktorską. †

Przyjazd na Białoruś

□ „Po raz pierwszy przyjechałem na Białoruś do Grodna w 1988 roku na zaproszenie Księdza Biskupa Tadeusza Kondrusiewicza w celu głoszenia kazań odpustowych w kościele pw. Matki Bożej Anielskiej. Ksiądz Biskup poprosił moje władze zakonne, abym na stałe pozostał na Białorusi i pomógł w organizowaniu i prowadzeniu Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie, oraz abym zajął się duszpasterstwem parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Porzeczu oraz parafii pw. św. Jerzego w Nowej Rudzie koło Grodna”.

W ten sposób ojciec Andrzej pozostał tutaj i zajął się duszpasterstwem w tych parafiach. W Porzeczu służył do 2001 roku, zaś w parafii w Nowej Rudzie – do dnia dzisiejszego. *„Dziś ze wzruszeniem wspominam pierwszy przyjazd do Porzecza. Jechałem pociągiem z Grodna. Na dworcu kolejowym oczekiwała mnie prawie cała parafia. Ktoś z ludzi trzymał wysoko krzyż procesyjny, inni mieli w swoich rękach kwiaty. Wszyscy śpiewali pieśni religijne. Weszliśmy do pobliskiego kościoła, gdzie celebrowałem Mszę Świętą i wygłosiłem pierwsze kazanie. Ludzie w oczach mieli łzy radości. Bardzo pokochałem tych ludzi, którzy tak wiele wycierpieli, aby utrzymać ten ubogi kościółek i zachować wiarę w swoich sercach. Przez całe życie będę pamiętał tę pierwszą Eucharystię w Porzeczu, 29 czerwca 1990 roku. Zrozumiałem, że tu na Białorusi żyją ludzie o wielkim sercu i warto dla nich poświęcić swoje życie. Białoruś jest wspaniałym krajem, który tak bardzo pokochałem jak swoją ojczyznę, i gdzie przebywam już od 26 lat”.*

Działalność naukowoformacyjna

Oprócz pracy duszpasterskiej ojciec Andrzej zaczął pomagać w organizowaniu oraz prowadzeniu Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie.

„W seminarium przeprowadziłem pierwsze rekolekcje dla alumnów oraz zostałem ich spowiednikiem i kierownikiem duchowym. Prowadziłem także dla nich miesięczne dni skupienia. Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Tadeusz Kondrusiewicz mianował mnie także wykładowcą w tymże seminarium. Tę decyzję podtrzymał i dodał mi jeszcze nowe przedmioty do wykładów Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Aleksander Kaszkiewicz. Najpierw podjąłem więc wykłady z teodycei (przez 3 lata), a następnie z teologii moralnej i z teologii duchowości – do dnia dzisiejszego. Oprócz systematycznych wykładów z powyższych przedmiotów przygotowuję również diakonów do posługi Sakramentu Pokuty i do prowadzenia kierownictwa duchowego. W 2001 roku Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Aleksander Kaszkiewicz mianował mnie ojcem duchownym kleryków tegoż seminarium. Tę zaszczytną funkcję pełniłem przez 6 lat. Można by powiedzieć, że klerycy stali się moimi synami duchowymi. Cieszę się, że mogę od chwili powstania seminarium w Grodnie aż do dnia dzisiejszego towarzyszyć im w formowaniu ich powołania do kapłaństwa. Z pośród nich trzech obecnie jest już biskupami”.

W 1992 roku bp Aleksander Kaszkiewicz powierzył ojcu Andrzejowi kierownictwo duchowe Sióstr Zgromadzenia Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Grodnie, które pełnił przez ponad 10 lat, a także w ciągu 6 lat był on odpowiedzialnym za formację duchową sióstr zakonnych w diecezji. Ponadto ksiądz biskup mianował jego dyrektorem Wydziału Nauczania i Wychowania Katolickiego Kurii Biskupiej w Grodnie, dyrektorem dokształcania i formacji katechetów, dyrektorem studium katechetycznego, redaktorem naczelnym pierwszego rocznika naukowego w diecezji Studia Theologica Grodnensia, członkiem Rady Kapłańskiej i członkiem Rady do Spraw Wydawnictwa, wykładowcą w Diecezjalnym Studium o Rodzinie, diecezjalnym ojcem duchownym kapłanów.

Odnaczenie Papieża

17 czerwca 2015 roku ojciec Andrzej otrzymał papieskie odznaczenie – Krzyż Zasługi „Pro Ecclesia et Pontifice”, przyznane przez Ojca Świętego Franciszka na wniosek biskupa grodzieńskiego Aleksandra Kaszkiewicza w dowód uznania za bardzo gorliwą pracę apostołską na Białorusi. Jest to najwyższe odznaczenie, które Ojciec Święty może przyznać osobie konsekrowanej, nie przyjmującej tytułów kanonika czy prałata z powodu stanu zakonnego..

Dla Boga powinniśmy robić coś więcej

Wpisany przez Ангеліна Пакачайла
01.11.2015 01:00

□ ***„Najbardziej jestem Panu Bogu wdzięczny za wielki dar kapłaństwa realizowany w Zgromadzeniu Najświętszego Odkupiciela. Kapłaństwo nie jest okazją do jakiegoś triumfalizmu, ale do głębokiego zjednoczenia z Bogiem na modlitwie i do pokornej służby dla ludzi, jak pokazał Chrystus umywający nogi Apostołom, bo w kapłaństwie liczy się tylko świętość. Dlatego często muszę robić sobie solidny rachunek sumienia: czy Pana Boga nie zawiodłem? Czy nie powinienem zrobić jeszcze coś więcej?”.***